Kossakowski Józef Stol. 27/5 1792

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

XVIII. 2. 338

GŁOS

Jaśnie Wielmożnego Jegomości Pana

JOZEFA KORWINA

KOSSAKOWSKIEGO

Woiewodzica Witebskiego, Posła z Powiatu Wiłkomirskiego miany na Sessyi Seymowey Roku 1792. dnia 27. Stycznia, a do Aktow Warszawskich podany dnia 31. tegoż Miesiąca.

NAIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY!
PRZESWIETNE RZPLITEY SKOFEDER: STANY!

Pańskie rozkazy sługa ślepo wykonywać powinien; Pan nie pełniącego rozkazow swoich sługę, odrzeć z Urzędu y oddalić może. Iest to Obraz Despotyzmu przywłaszczonego mocą y złamaniem Praw Człowieka celnych.

Pan ze sługą, nad umowę zawartą, nic czynić nie iest mocen; Pan wysłuchać przełożeń sługi powinien, y bez użycia swoiey władzy, między sobą a sługą czekać ma rozprawy. Iest to wyobrażenie rzetelne Rządu Wolnego zgodnego z prawidłami ludzkości.

Na wnioski uczynione przeciw Jaśnie Wielmożnym Rzewuskiemu Hetmanowi Polnemu Koron: y Potockiemu Generałowi Artylleryi, w sprawie Urzędnika z Panem, nie rozumiem Nayiaśnieysze Stany, żebyście chciały przybierać na siebie postawę Pana w pierwszym rzędzie, natychmiast odzieraiąc, y oddalaiąc Urzędniki, iakoby sobie niepostuszne: ale raczey zastanowić się, czyli rozkazy wydane, są dogodne z powinnością Urzędnika na mocy Rządu Wolnego Republikanskiego, o którego utrzymanie wszyscy powinniśmy bydź czuli y baczni.

http://rcin.org.pl

Prawa dawne y teraźnieyszego Seymu, nie dzielą Stanu Cywilnego od Żołnierskiego, pozwalaią sprawować Urzędowanie Żołnierzowi Cywilne w Prawodawstwie, y na ówczas każdego z nas przenoszą z Urzędu partykularnego nad wszystkie Magistratury; w tym stanie rozkazuiemy innym, sami żadnych nieprzyimuiąc rozkazow, stanowiemy Narodowi Prawa, sami wolni do czasu od ich pełnienia, aż do złożenia Prawodawczey Władzy, gdy innych do dawania rozkazow, siebie do ich przyięcia skłaniamy.

Tak przyimuię Rządu Naszego Usławę; gdziekolwiek iestem, Posłem iestem, bo nietylko na mieysce, ale y na cały ciąg czasu Seymowania tym Charakterem ozdobiony; wolno mi iest przyganiać z przeświadczenia Królowi, Magistraturze, Oycu nawet własnemu z Urzędu, których poważać winien iestem y będę, iak partykularny z Prawa natury y z Prawa pisanego.

Jzaliśz od tey rowney wolności y Prerogatywy maią bydź wyłączeni Jaśnie Wielmożni Rzewuski y Potocki iako Minister y Poseł, dla tego, że są Urzędnikami? Nie Nayiaś: Stany, nie dozwolcie tego, co grozi rozdziałem Stanow Woyskowego od Cywilnego. Jeżeliby takie wniesienie mieysce miało, lękać się należy, ażeby Prawo dozwalaiące Woyskowym sprawować Prawodawczy Urząd, nie było zniesione; nikt bowiem tego życzyć nie może, żeby Prawodawca, był oraz dependuiącym od kogożkolwiek,

Z tych więc przyczyn, przy Rządzie wolnym, Republikanskim, przy Prawach służących składowi Prawodawczemu obstaiąc, na żadną szczególną Usławę na przeciw Jaśnie Wielmożnych Rzewuskiego y Potockiego iako Ministrowi y Posłowi, pozwolić nie mogę y nie pozwalam; y ten Głos *ad Acta* oddać przyrzekam.

Ze zbiorów

XVIII. 2. 338.

http://rcin.org.pl

3110

http://rcin.org.pl

XVIII. 2. 338

http://rcin.org.pl